

W dniu 05.11.2015 r. około godziny 10²⁰ dyżurny Straży Miejskiej ze Skierniewic odebrał telefon od mieszkańca, który poinformował strażników, że pod budynkiem Banku WBK mieszczącym się przy ul. Konstytucji 3 Maja siedzi młody mężczyzna, który najprawdopodobniej jest pod wpływem alkoholu. Dyżurny po przyjęciu tego zgłoszenia skierował na miejsce najbliższy patrol zmotoryzowany, który po przybyciu na miejsce potwierdził zgłoszenie, zastał młodego mężczyznę siedzącego na chodniku, opartego o ścianę budynku. Strażnicy podczas rozmowy z mężczyzną, który uskarżał się na złe samopoczucie nie wyczuli od niego alkoholu, ale w związku z tym, że stan jego wskazywał na zły stan jego zdrowia, podjęli decyzję o przekazaniu młodego mężczyzny pod opiekę rodziny. Po przyjeździe pod wskazany adres przez poszkodowanego w mieszkaniu nikogo nie zastano, w związku z tym podjęto decyzję o przewiezieniu mężczyzny do Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Skierniewicach, gdzie został poddany hospitalizacji.

Po zakończeniu procedury przekazania mężczyzny pod opiekę lekarzy, strażnicy ponownie udali się do mieszkania bliskich poszkodowanego i po rozpytaniu sąsiadów ustalono numer telefonu matki mężczyzny, którą powiadomiono telefonicznie o zaistniałej sytuacji.

Jest to kolejny przypadek, kiedy strażnicy skutecznie pomogli potrzebującemu pomocy człowiekowi, jednocześnie dając dowód ich zaangażowania i kompetencji w wykonywaniu codziennych obowiązków. Pamiętajmy jednak, że często widok osoby, która siedzi gdzieś na chodniku lub leży na ławce i innych miejscach, nie zawsze jest spowodowane alkoholem, ale może być spowodowane nagłym pogorszeniem stanu zdrowia człowieka, dlatego też nie omijajmy szerokim łukiem tych osób. Jeżeli sami nie jesteśmy w stanie pomóc takiej osobie, to zawsze można liczyć na służby, które pracują na rzecz społeczeństwa tak jak np. Straż Miejska.